

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Baran
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. A.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt IX GC 200/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach II, IV, V w ten sposób, że nadaje im treść:

„II. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powoda S. A. kwotę 51.918,10 zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset osiemnaście złotych dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 8.442,26 zł od dnia 31 grudnia 2012r. do dnia zapłaty,

- 1.545,30 zł od dnia 31 stycznia 2013r. do dnia zapłaty,

- 32.323,33 zł od dnia 31 stycznia 2013r. do dnia zapłaty,

- 9.607,20 zł od dnia 23 lutego 2013r. do dnia zapłaty,

a co do kwoty 39.848,14 zł powództwo również oddala;

IV. znosi pomiędzy stronami koszty postępowania;

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2.521 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia jeden złotych), tytułem części opłaty od apelacji, od której powód był zwolniony”;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie z przysądzonego roszczenia kwotę 2.521 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia jeden złotych), tytułem części opłaty od apelacji;

4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.306 zł (trzy tysiące trzysta sześć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Barbara Baran SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 195 /17

UZASADNIENIE

Powód S. A. prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą „S. A. (...) w K.” wniósł o zasądzenie od M. K. będącego współnikiem spółki cywilnej Firma Budowlana Usługowo-Budowlana (...) s.c. (...), M. K., A. K. w K. ostatecznie kwoty 93.849,15 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od wymagalności wynagrodzeń za poszczególne roboty objętymi odrębnymi fakturami oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Na uzasadnienie żądania podał, że od grudnia 2011 roku do kwietnia 2013 roku wykonał na rzecz pozwanego szereg robót, które zostały odebrane, a wynagrodzenie za nie zostało uiszczone. Powód wykonywał mury ceramiczne, prace murarskie i posadzkarskie. Należne kwoty wynikają z faktur, które zostały podpisane przez obie strony. Kwoty wynikające z faktur powód pomniejszył łącznie o kwotę 18.878,22 zł przyznając ich skompensowanie z należnościami wzajemnymi z faktur wystawionych przez pozwanego o nr (...), (...), (...).

Nakazem zapłaty z dnia 17 maja 2013 roku wydanym w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy uwzględnił w całości żądanie w wysokości pierwotnie zgłoszonej w pozwie.

Pozwany złożył zarzuty do nakazu zapłaty. Wniósł o uchylenie nakazu i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany przyznał, że powód wykonywał prace na budowach jako podwykonawca pozwanego. Strony nie zawierały umowy w formie pisemnej. Pozwany nie zaprzeczał, że prace wskazane w fakturach zostały zlecone powodowi, podniósł natomiast, że wynagrodzenia należne powodowi zostały zaspokojone w drodze przelewów, wpłat gotówkowych i kompensat. Strony wzajemnie wystawiały faktury, a następnie dokonywały kompensat wzajemnych wierzytelności. Pozwany np. płacił na prośbę powoda za materiały potrzebne powodowi do wykonania prac. Wszelkie ustalenia pomiędzy stronami były ustne. Zdaniem pozwanego wierzytelności wskazane w pozwie zostały rozliczone przed wniesieniem pozwu, zatem w chwili jego wniesienia nie istniały.

Oświadczył też pozwany, że w razie wątpliwości przedstawia do potrącenia swoje wzajemne należności, wskazane w zarzutach. Należności te to wpłaty gotówkowe na rzecz powoda i jego pracowników. Wpłaty nie zostały pokwitowane z uwagi na zaufanie jakim się strony wówczas darzyły.

W toku procesu powód sprecyzował swoje żądania i domagał się:

- kwoty 16.613,08 zł z odsetkami od 31.10.2012 roku z faktury (...) wystawionej na kwotę 28.151,80 zł, powód przyznał skuteczną kompensatę pozwanego z (...) na kwotę - 11.538,72 zł,

- kwoty 11.932,92 zł z odsetkami od 31.12.2012 roku z faktury (...), budynek R. B.,

- kwoty 21.827,32 zł z odsetkami od 31.12.2012 roku z faktury (...) wystawionej na kwotę 27.875,32 zł, budynek R. B., powód przyznał skuteczną kompensatę pozwanego z (...) na kwotę - 6.048 zł

- kwoty 5.870,08zł z odsetkami od 31.01.2013 z faktury (...) wystawionej na kwotę 7.161,58 zł, budowa ul, Z., powód przyznał skuteczną kompensatę pozwanego z (...) na kwotę -1.291,50 zł, a nadto pomniejszył kwotę o 4.324,78 objętą cofnięciem pozwu,

- kwoty 34.977,67zł z odsetkami od 31.01.2013 r. z faktury (...), budowa ul. (...), powód pomniejszył kwotę o 2.654,37zł,

- kwoty 9.607,20zł z odsetkami od 23.02.2013 r. z faktury (...), budynek R. B..

Powód cofnął powództwo co do kwoty 6 979,12 zł i w tym zakresie Sąd postępowanie umorzył.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Krakowie uchylił nakaz zapłaty z 17 maja 2013 r. sygn. akt IX GNc 558/13 i powództwo oddalił.

Po rozpoznaniu apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 roku uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym (sygn. IX GNc 558/13) z dnia 17 maja 2013 roku i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 91.767,24 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot wynikających z poszczególnych faktur; w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda 10 686,40 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Nadto nakazał Sąd ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 5 042 zł tytułem opłaty od apelacji, od której powód był zwolniony.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Od grudnia 2011 roku do kwietnia 2013 roku strony zawarły ustnie szereg umów o wykonanie robót, powód był podwykonawcą prac zleconych przez osoby trzecie pozwanemu na różnych budowach. Pozwany zlecał powodowi wykonywanie murów ceramicznych, robót murarskich i robót posadzgarskich. Strony ustaliły wynagrodzenie za wykonanie murów ceramicznych na kwotę 21 zł netto za m2 za mury ceramiczne o gr. 25 cm, w kwocie 23 zł netto za mury o gr. 12 cm.

Pozwany nie zwrócił powodowi kaucji gwarancyjnych, ale nie są one przedmiotem żądania powoda w niniejszej sprawie.

Ustalił Sąd, że w dniu 30 września 2012 r. powód wystawił pozwanemu fakturę nr (...) dotyczącą wykonania robót tj. postawienia murów ceramicznych o grubości 25 i 19 cm oraz wykonania robót murarskich, bloczków fundamentowych i betonowych na kwotę 28.151,80 zł brutto.

Faktura wystawiona w dniu 30 listopada 2012 roku dotyczyła wykonania murów ceramicznych o gr. 12 cm w budynku R. B. w K. na ul. (...) na kwotę 11.932,92 zł. W tym samym dniu powód wystawił fakturę nr (...) dotyczącą robót posadzgarskich w budynku R. B. na kwotę 27.875,32 zł brutto.

W dniu 31 grudnia 2012 roku powód wystawił fakturę nr (...) dotyczącą robót murowych na ul. (...) na kwotę 7.161,58 zł brutto oraz fakturę dotyczącą robót murowych na ul. (...) na kwotę 34.977,67 zł brutto.

W dniu 23 stycznia 2013 roku powód wystawił fakturę za wykonanie robót posadzgarskich w budynku R. B. na kwotę 9.607,20 zł.

Wszystkie wymienione faktury zostały przez pozwanego podpisane.

Z kolei pozwany wystawił powodowi następujące faktury: w dniu 29 grudnia 2012 roku fakturę (...) tytułu robót posadzkarskich w K. na Ul. (...) na kwotę 6 048 zł. Kwota stanowiła kompensatę do faktury (...), w związku z czym powstała należność do zapłaty 21.827,32 zł, w dniu 31 grudnia 2012 r. fakturę (...) na kwotę 1.291,50 zł. dotyczącą sprzętania budynku na ul. (...). Powód kwotę tę odliczył, stanowiła ona kompensatę do faktury VAT (...) w związku z czym pozostała kwota do zapłaty 5.870,08 zł. W dniu 30 stycznia 2013 roku fakturę nr (...) na kwotę 11.538,72 zł dotyczącą naprawy więźby dachowej w W. na ul. (...). Faktura ta stanowiła kompensatę do faktury wystawionej przez powoda na rzecz pozwanego o nr 15/12, w związku z czym pozostała do zapłaty z tej faktury kwota 16.613,08 zł.

Ustalił nadto Sąd, że pozwany dokonał przelewów na rzecz M. B., wpisując w tytule przelewu, że jest to wpłata za A.. W dniu 4 stycznia 2013 roku – 18.781,72 zł, w dniu 26 lutego 2013 roku – 8.454,34 zł, w dniu 22 marca 2013 roku – 4.363 zł i w dniu 1 marca 2013 r. kwotę 8.250,08 zł.

W dniu 1 marca 2013 roku pozwany przełał na konto powoda kwotę 4.324,78 zł tytułem zapłaty za fakturę o nr (...).

Ponadto w dniu 20 lipca 2012 roku i 29 września 2012 roku pozwany wystawił powodowi faktury (...) na kwoty 95,94 zł i 959,40 zł z tytułu zakupu pianek montażowych.

W dniu 26 listopada 2012 roku pozwany wystawił powodowi fakturę (...) z tytułu usunięcia usterek na robotach murowych na kwotę 648 zł, zaś w dniu 31 stycznia 2013 roku fakturę (...) i (...) za zakupione pianki montażowe.

W dniach 23 listopada, 29 listopada i 30 listopada 2012 roku sprzedawca H. wystawił na rzecz pozwanego faktury na kwoty 958,17 zł, 263,22 zł i 860,51 zł, które zostały podpisane przez powoda.

Już po wniesieniu pozwu – 13 maja 2013 roku powód wystawił pozwanemu faktury VAT (...) na kwoty 12.535,08 zł i 12.346,08 zł za wykonane roboty murowe. Pozwany pismem z dnia 5 czerwca 2013 roku zwrócił powodowi fakturę (...) jako bezpodstawnie wystawioną, kolejnym pismem zaś wskazał, że w fakturze (...) kwota netto powinna wynosić 9.905,70 zł, a nie 10.037,46 zł.

W dniu 28 czerwca 2013 roku pozwany wystawił powodowi fakturę (...) na kwotę 12.565,04 zł z tytułu napraw jakie wykonał po źle wykonanych pracach powoda. Złożył też oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności 12.565,04 zł z faktury (...) z kwotą 12.184,01 zł z faktury powoda (...), wskazując, że powód powinien zapłacić z tej faktury jeszcze 381,03 zł

Ustalił Sąd, że początkowo zgodna współpraca stron została przerwana na tle sporów o rozliczenia finansowe. Z budowy przy ul. (...) powód zszedł z budowy z powodu braku rozliczeń. Podobnie źródło konfliktu pomiędzy stronami określał świadek M. B., który współpracował z powodem jak i z pozwanym i wykonywał prace w budynku na ul. (...) w K., na ul. (...) w W. i na Z.. Podczas wykonywania prac nastąpiły problemy z wypłatą wynagrodzenia i pozwany wypłacał wynagrodzenie bezpośrednio świadkowi B.. Wg M. B. powód wówczas akceptował takie rozliczenia.

Ustalił też Sąd, że zakresy prac wskazane w fakturach złożonych przy pozwie odpowiadają rzeczywistym relacjom stron. Powód wykonywał prace zleczone przez pozwanego, wystawiał pozwanemu faktury częściowe, na podstawie protokołów odbiorów podpisanych przez kierowników budów. W trakcie odbiorów były dokonywane obmiary wykonanych robót. Roboty wskazane na fakturach zostały odebrane bez zastrzeżeń, a pozwany je przyjął i podpisał nie wnosząc zastrzeżeń.

Wskazał Sąd, że zarzuty co do jakości prac pozwany zgłosił ogólnikowo nastąpiło to dopiero w procesie, a poza tym zatrzymał część wynagrodzenia jako kaucję gwarancyjne.

Strony dokonywały rozliczeń poprzez kompensaty oraz gotówką, ale ich rozmiar nie został wykazany, a kwoty podawane przez pozwanego nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach, powód zaś zaprzeczył, by wpłaty gotówkowe zaspakajały należności ujawnione w fakturach VAT wymienionych w pozwie. Pozwany przyznał, iż wypłaty nie były kwitowane, a przedstawione przez pozwanego ich rozliczenie przy zarzutach ma charakter prywatny.

Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda w większości jest uzasadnione. Powód skutecznie cofnął powództwo co do kwoty 6.979,12 zł i w takim zakresie Sąd Okręgowy postępowanie umorzył. Na kwotę tę składały się 4.324,78 zł tytułem przelewu dokonanego w dniu 1 marca 2013 r. oraz 2.654,34 zł za zakupione materiały. Kwota przelewu 4.324,78 zł została skompensowana do faktury wystawionej przez powoda o nr (...)opiewającej na kwotę 7.161,58 zł, zaś kwota 2.654,34 zł i została skompensowana do faktury powoda o nr (...) wystawionej na kwotę 34.977,67 zł.

Powód określając wysokość swojego żądania uwzględnił faktury pozwanego, które stanowiły kompensatę jego faktur i tak: faktura powoda o nr (...) wystawiona na kwotę 28 151,80 zł zawierała kompensatę faktury pozwanego o nr FV (...) w kwocie 11 538,72 zł, dlatego powód wnosił o wypłatę pozostałej części w wysokości 16.613,08 zł, faktura powoda (...) na kwotę 27.875,32 zł uwzględniała kompensatę faktury pozwanego o nr (...) na kwotę 6.048 zł i powód domagał się zasądzenia pozostałej części w kwocie 21.875,32 zł, zaś faktura powoda (...) zawierała kompensatę faktury pozwanego o nr FV (...) na kwotę 1.291,50 zł w związku z czym powód wnosił o zasądzenie z niej kwoty 5.870,08 zł. Faktury, które wystawiał powód określały rodzaj wykonanych prac. Faktury podpisane zostały przez obie strony.

Wskazał Sąd, że dla rozstrzygnięcia sprawy konieczne jest ustalenie czy pozwany zaspokoił należności ze wskazanych faktur.

Strony zawarły szereg umów w formie ustnej, które Sąd zakwalifikował jako umowy o dzieło, za które należy się powodowi wynagrodzenie na podstawie art. 627 kc. Stwierdził nadto Sąd, że łączące strony stosunki można nawet ocenić jako umowy o roboty budowlane (art. 647 kc). Nie budzi wątpliwości, że powód wykonywał roboty jako podwykonawca pozwanego. Ostatecznie Sąd przyjął, że strony zawarły szereg umów o roboty budowlane przez czynności konkludentne – art. 60 kc., ustalając zakres robót i uzgadniając wynagrodzenie. Powód wykazał, że łączyły go z pozwanym ważne umowy, w ramach których miał otrzymać wynagrodzenie za odebrane prace.

Pozwany chcąc zwolnić się z obowiązku zapłaty za wykonane roboty, powinien był wykazać, że wynagrodzenie zostało zapłacone lub, że zachodzą inne okoliczności skutecznie niweczące żądanie wynagrodzenia. Pozwany nie wykazał, które z należności powoda miałby zaspokoić i w jaki sposób. Nie wykazał też istnienia po swojej stronie wzajemnej wiarygodności, którą mógłby potrącić z wiarygodnością powoda. W toku procesu umocowany pełnomocnik pozwanego złożył oświadczenie o potrąceniu, nie wskazując jednak jednoznacznie co pozwany przedstawił do potrącenia, a odsyłając tylko ogólnie do zarzutów. Okoliczność, że strony zawierały umowy i że powód wykonał roboty oraz, że umówiły się na wynagrodzenie w wysokości wynikającej z faktur wykonanych została przez pozwanego przyznana. Powód twierdzi, że wynagrodzenia nie otrzymał, pozwany natomiast zarzucił, że wynagrodzenie zapłacił, czy to w formie gotówkowej, bądź poprzez kompensaty, lub poprzez zapłatę za powoda za materiały czy wynagrodzenia dla dalszych podwykonawców.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zgromadzone dowody nie pozwalają na konkretne powiązanie wzajemnych należności, a dalej do ustalenia że pozwany zaspokoił wynagrodzenie za wskazane w pozwie prace w formach innych niż przelewy. Przyjął Sąd, że za wykazane w relacjach stron można uznać te operacje które wynikają z dokumentów księgowych podpisanych przez obie strony, a dokumenty wystawiane jednostronnie bądź z udziałem osób trzecich, ale bez podpisu powoda są niewiarygodne. Przesłuchani w sprawie świadkowie opisywali współpracę stron, ale nie wskazywali, by pozwany wypłacał powodowi wynagrodzenie. Sąd Okręgowy wskazał, że mogły mieć pomiędzy stronami rozliczenia gotówkowe, ale nie zostało wykazane jakie to były wpłaty i że dotyczyły faktur objętych pozwem w niniejszej sprawie. Zeznania świadka B. Sąd uznał za mało precyzyjne i niespójne, bowiem zeznania świadka i pozwanego co do wysokości długu pozwanego u świadka była różne. Pozwany nie sprostował obowiązkowi dowodowemu z art. 6 kc, dowody przez niego wskazane nie potwierdziły wersji, że za zgodą powoda zaspokoił wynagrodzenie z tytułu wykonanych prac na robotach w formie kompensat. Wykazane zostało jedynie, że faktury wystawione przez spółkę (...) na rzecz pozwanego, winny zostać zapłacone przez powoda, skoro powód je podpisał. Były to trzy faktury na łączną kwotę 2.081,90 zł i w tym zakresie pozwany wykazał spełnienie świadczenia, a Sąd w tej części powództwo oddalił.

Nie uwzględnił Sąd natomiast kwot z faktur przedstawionych przez pozwanego, a wystawionych przez spółkę (...), z tytułu zakupionych materiałów, bowiem wskazanym odbiorcą tych faktur jest pozwany. Podobnie, zdaniem Sądu, nie wykazał pozwany rozliczenia ze świadkiem B.. Spotkanie między stronami postępowania, a świadkiem M. B. choć w ocenie Sądu odbyło się, to tylko na tej podstawie nie można ustalić, by strony doszły do porozumienia, a w szczególności, że powód zgodził się aby wynagrodzenie jakie miało być wypłacane dla powoda od pozwanego, były przelewane na rzecz świadka tytułem spłaty długu jaki powód miał w stosunku do M. B..

Ostatecznie za uzasadnione uznał Sąd roszczenia powoda co do kwot:

- kwoty 16.613,08 zł, która dotyczyła faktury (...) i obejmowała kwotę 28.151,80 zł, pomniejszoną o kompensatę faktury pozwanego FV (...) w kwocie 11.538,72 zł;

- kwoty 9.803,01 zł, która dotyczy faktury (...) i obejmowała kwotę 11.932,92 zł uwzględniono kompensaty z faktury podpisanej przez powoda dotyczące materiałów budowlanych, a to faktury nr (...). Nie zostały uwzględnione faktury z M. oraz przelew na rzecz osoby trzeciej p. B.;

- kwoty 21.875,32 zł z faktury (...) która była wystawiona na kwotę 27.875,32 zł, uwzględniono kompensatę z fakturą pozwanego (...) na kwotę 6.048 zł;

- kwoty 1.545,30 zł z faktury (...), która wystawiona była na kwotę 7.161,58 zł, uwzględniono kompensatę z fakturą pozwanego nr FV (...) na kwotę 1.291,50 zł

- kwoty 32.323,33 zł z faktury (...) wystawionej na kwotę 34.977,67 zł

- kwoty 9.607,20 zł dotycząca faktury nr (...).

Nie uwzględnił Sąd przelewów na rzecz M. B..

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 kpc).

Apelację od wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył wyrok w zakresie w jakim Sąd uwzględnił powództwo i obciążył pozwanego kosztami procesu. Zarzucił:

naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a to:

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 245 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nadanie fakturom załączonym do pozwu mocy dowodu wyłącznego na okoliczność sposobu zapłaty ujętego w nich wynagrodzenia oraz odmówienie wiarygodności dowodom z dokumentów prywatnych innych niż faktury, w tym w szczególności korespondencji elektronicznej między stronami,

- art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez przyjęcie, iż poza przedłożeniem dokumentów księgowych w postaci faktur na powódzie nie ciąży już ciężar dowodzenia podstawy faktycznej powództwa i przerzucenie całego ciężaru dowodu na pozwanego,

- art. 233 § 1 w zw. z art. 245, 258 i 299 kpc poprzez wykroczenie poza granice swobodnej oceny dowodów przy ocenie dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz dokumentów prywatnych przedłożonych przez pozwanego przy ustalaniu okoliczności towarzyszących zapłacie przez pozwanego wynagrodzenia przysługującego powodowi za roboty objęte podstawą faktyczną powództwa i ustalenie, iż nie wskazują one na konkretne powiązanie wzajemnych należności objętych pozwem,

- art. 217 w zw. z art. 236 kpc poprzez pominięcie dowodu z dokumentów wskazanych w załączniku pozwanego do protokołu rozprawy z dnia 25 sierpnia 2016 roku, mimo że dotyczyły one okoliczności istotnych w sprawie i wpływały na ocenę wiarygodności zeznań powoda.

Zarzuć też pozwany błędy w ustaleniach faktycznych poprzez:

- przyjęcie, że 4 przelewy dokonane przez pozwanego na rzecz M. B. z opisem „wplata za A.” i przelewy na rzecz (...) Sp. z o.o. tytułem zapłaty za materiały wykorzystane przez powoda przy realizacji robót załączone do zarzutów od nakazu zapłaty nie obejmują lub nie mają znaczenia przy ustalaniu należności i wysokości wynagrodzenia objętego pozwem,
- przyjęcie, iż między stronami nie doszło do rozliczenia (całkowitej zapłaty wynagrodzenia) wynikających z łączących ich stosunków zobowiązaniowych objętych podstawą faktyczną powództwa przed jego wytoczeniem
- przyjęcie, iż roszczenia powoda z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty nie zostały przez pozwanego zaspokojone w formie innej niż przelewy.
- przyjęcie, że strony nie doszły do porozumienia co do tego, że wynagrodzenie jakie miało być wypłacone dla powoda od pozwanego były przelewane na rzecz świadka M. B. tytułem spłaty długu, jaki powód miał w stosunku do tego świadka

Zarzuć nadto pozwany naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 647 w zw. z art. 647¹ § 2 – 4 kc poprzez uznanie, iż między stronami doszło do zawarcia szeregu umów o roboty budowlane
- art. 498 § 2 kc przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że między stronami nie doszło do wzajemnych potrąceń należności, a zarzut potrącenia podniesiony przez pozwanego ma charakter materialno prawny, a nie informacyjny.

Wniósł pozwany o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Rejonowego dla K. (...) w K. sygn. akt V GC 1066/16/S z powództwa M. B. przeciwko S. A., a zwłaszcza z korespondencji elektronicznej, oświadczeń i zeznań złożonych na rozprawach, na okoliczność ich treści i dokonania uzgodnień w przedmiocie rozliczeń.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach pozwany zarzuć naruszenie art. 100 kpc poprzez niezastosowanie zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów i art. 83 ust 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2015 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc poprzez obciążenie pozwanego opłatą od apelacji powoda mimo zaistnienia w niniejszej sprawie szczególnie uzasadnionego przypadku skutkującego brakiem podstaw do obciążenia pozwanego tym kosztem, a także art. 745 w zw. z art. 98 § 1 kpc poprzez ich błędne zastosowanie i obciążenie pozwanego kosztami postępowania zabezpieczającego mimo braku niezbędności tego kosztu do celowego dochodzenia praw i celowej obrony powoda.

Wniósł pozwany o zmianę wyroku i oddalenie powództwa także w części, w której zostało ono uwzględnione oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego w części jest uzasadniona i musi prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów zmierzających do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych, dopiero bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny poprzedzony niewadliwą oceną dowodów może stanowić podstawę do dokonania oceny prawnej.

Uzasadniony zdaniem Sądu Apelacyjnego jest jedynie zarzut, że wadliwie Sąd Okręgowy ustalił, iż przelewy dokonane przez pozwanego na rzecz M. B. z opisem, że jest to wpłata za A. nie były uzgodnione z powodem, a w konsekwencji, że nie miały one wpływu na stan zadłużenia pozwanego względem powoda.

W kwestii tej Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sadu pierwszej instancji, że brak jest wiarygodnych dowodów pozwalających na ustalenie, że na spotkaniu świadka B. oraz stron ustalono, że należności świadka od powoda zostaną mu przelane bezpośrednio przez pozwanego, którego z kolei obciążał obowiązek zapłaty na rzecz powoda.

Skutki zapłaty przez pozwanego kwoty 39.849,14 zł. świadkowi M. B. poprzez dokonanie na jego rzecz czterech przelewów w okresie od stycznia do maja 2013 roku Sąd Apelacyjny ocenił odmiennie niż Sąd pierwszej instancji. Na okoliczność tę pozwany przedstawił dowody dokonania przelewu bankowego z opisem w tytule płatności, że jest to wpłata za A., przy czym dodatkowo na trzech przelewach zawarty był dokładniejszy opis ze wskazaniem konkretnej budowy czy rodzaju prac, których zapłata dotyczy. Poza dowodami w postaci przelewów dysponował Sąd nadto dowodem z zeznań świadka M. B., który z kolei był dalszym podwykonawcą powoda i któremu powód był zobowiązany zapłacić za wykonane prace. Świadek zeznał, że kiedy zaczęły się problemy z płatnościami pod koniec 2012 roku, to w składzie powód, pozwany i świadek spotkali się w biurze u pozwanego i ustalili, że pieniądze będą bezpośrednio przekazywane na rzecz świadka B.. Powód wyraził na to zgodę. Zatem pozwany zapłacił świadkowi należności, które winien był mu zrealizować powód za zgodą powoda. Powód zaprzeczył takim ustaleniom, ale nie zaprzeczył, że był dłużnikiem świadka B. przynajmniej w takim zakresie w jakim zapłacił świadkowi pozwany. Nie zaprzeczył też powód, że do spotkania stron i świadka doszło, twierdził tylko, że nie godził się na bezpośrednie przekazywanie pieniędzy świadkowi, że pozwany miał płacić powodowi.

Czy dług powoda względem świadka był większy dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje bez znaczenia.

W ocenie Sądu zeznania świadka B. zasługują na wiarę. Nie znajduje Sąd przyczyn, dla których świadek miałby zeznawać nieprawdziwie. Świadek jest osobą obcą i w chwili obecnej nie zainteresowaną już wynikiem postępowania. Niewątpliwie przelewy na rzecz świadka B. zostały wykonane i świadek swoją zapłatę otrzymał w wysokości jaka wynika z przelewów czyli 39.849,14 zł.

Zwrócić też trzeba uwagę, że mało prawdopodobne jest, by pozwany bez zgody powoda czynił przelewy na rzecz świadka, dokonując zapłaty chciał przecież przede wszystkim zrealizować swoje zobowiązanie wobec powoda.

W świetle powyższych ustaleń i oceny brak było podstaw do przeprowadzania dowodów z dokumentów zawartych w aktach Sądu Rejonowego dla K. (...) w K.sygn. akt V GC 1066/16/S z powództwa M. B. przeciwko S. A..

Pozostałe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za swoje. Sąd Okręgowy dokonał analizy całego zebranego materiału dowodowego nie naruszając zasad logiki i doświadczenia życiowego, nie naruszył więc zasad oceny swobodnej, co powoduje, że w pozostałym zakresie zarzuty naruszenia art. 233 kpc oraz błędnych ustaleń faktycznych nie mogą zostać uwzględnione.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy uznawał faktury za dowód wyłączny na okoliczność sposobu zapłaty wynagrodzenia objętego tymi fakturami.

Oczywiście, że z faktury wynika jaki sposób zapłaty przyjęły strony, jednakże wcale nie oznacza to, że zapłata nie mogła nastąpić w inny sposób, z tym że pozwany nie wykazał, by w jakikolwiek inny sposób dokonał zapłaty tych konkretnych faktur, z których powód dochodzi zapłaty. Z korespondencji elektronicznej wynika, że na tle płatności strony popadły w spór, jednakże nie sposób na jej podstawie poczynić ustaleń co do zapłaty konkretnych faktur czy dokonania konkretnych kompensat. Rzeczywiście Sąd Okręgowy uznał faktury wystawione przez powoda, a przyjęte przez pozwanego za dowód wiarygodny, ale zwrócić należy uwagę, że pozwany nie kwestionował należności wynikających z tych faktur, twierdził natomiast, że należności te jeszcze przed procesem zostały uregulowane. Słusznie

też Sąd do dokumentów pochodzących od jednej strony, a zakwestionowanych przez drugą stronę podszedł z większą ostrożnością.

Nie jest też prawdą, że Sąd pierwszej instancji ciężar na powodzie ciężar dowodowy ograniczył do obowiązku przedłożenia dokumentów księgowych w postaci faktur, przerzucając cały ciężar dowodzenia na pozwanego.

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. A zatem oczywiste jest, że do powoda należy udowodnienie, że roszczenie, którego dochodzi w procesie mu przysługuje i powód obowiązkowi temu sprostał. Wykazał bowiem, że na mocy ustnych umów łączących go z pozwanym wykonywał prace na budowach jako podwykonawca spółki, której współnikiem jest powód, prace te wykonał i zostały one odebrane. Przede wszystkim sam pozwany okolicznościom tym nie przeczył. W toku niniejszego procesu podnosił co prawda w sposób ogólny istnienie wad, ale po pierwsze nie czynił tego precyzyjnie i nie twierdził, że z tego tytułu powodowi należałoby się niższe wynagrodzenie, po drugie zaś zatrzymał kaucję gwarancyjną, która między innymi służy do zapewnienia środków na ewentualne usuwanie wad, gdyby ten kto wykonał roboty wadliwie ich nie usunął. Pozwany twierdził natomiast, że żądanie roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia już nie istnieje, bowiem zapłacił wynagrodzenie, czy to w gotówce czy poprzez potrącenie należności powoda z należnościami przysługującymi spółce względem powoda. W takiej sytuacji ciężar udowodnienia, że zapłata została dokonana spoczywa oczywiście na tym kto twierdzi, że zapłaty dokonał czyli na pozwanym dłużniku. To nie powód miał wykazać, że nie otrzymał zapłaty, musiałby bowiem wykazać okoliczność negatywną.

Nieuzasadniony jest także zarzut, że dowody wskazane przez pozwanego wskazują na konkretne powiązanie wzajemnych należności objętych pozwem. Sąd Okręgowy dokładnie przeanalizował wszystkie złożone dokumenty, zwracając przy tym uwagę, że już sam powód należności z niektórych faktur pomniejszył, kompensując z nimi należności przysługujące pozwanemu. Nie znajduje Sąd podstaw do zakwestionowania tego stanowiska Sądu pierwszej instancji, oczywiście poza uznaniem zapłaty jakiej pozwany dokonał bezpośrednio świadkowi B., regulując względem niego dług powoda.

Podziela Sąd Apelacyjny stanowisko Sądu pierwszej instancji, że między stronami nie doszło do całkowitego rozliczenia oraz, że wynagrodzenie nie zostało zaspokojone w formie innej niż przelewy.

Jeszcze raz podkreślić należy, że ciężar wykazania, że zapłata została dokonana czy to w formie przelewu, kompensaty, czy w gotówce spoczywał na pozwanym, pozwany zaś dokonania zapłaty tych konkretnych faktur, których powód dochodzi niniejszym pozwem nie wykazał.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że sposób zawierania umów przez strony i dokonywania rozliczeń pozostawia dużo do życzenia i pozostaje w sprzeczności z należyтым dbaniem o własne interesy w prowadzonej działalności gospodarczej, a co więcej sprzyja powstawaniu sporów. Zawieranie umów o dużej wartości wyłącznie ustnie i dokonywanie rozliczeń w gotówce, w dodatku bez pokwitowań, jest przejawem z jednej strony wysokiego, a nawet nadmiernego zaufania, z drugiej zaś lekkomyślności i brakiem należytej dbałości o własne interesy, co w działalności gospodarczej nie powinno mieć miejsca. Wobec tego nawet jeśli strony rozliczały się w gotówce, to należało zadbać o pokwitowanie odbioru pieniędzy, ze wskazaniem, który dług został zaspokojony (art. 462 § 1 kc). Również przy dokonywaniu kompensat należało to dokumentować.

Dlatego też w tym zakresie gdzie jest mowa o wpłatach gotówkowych nie znajduje Sąd żadnych podstaw do przyjęcia, że zapłata została wykazana. Pozwany zaś żadnych dowodów, pomijając dowody przelewów bezpośrednio na rzecz M. B., nie przedstawił. W szczególności nie przedstawił pokwitowań odbioru gotówki, czy też dowodów kompensaty wzajemnych wierzytelności. Kompensata w każdym przypadku musi dotyczyć konkretnych wierzytelności z określeniem ich wysokości i wysokości do jakiej się wzajemnie umorzyły. Nie może być tak, że nie wiadomo, która wierzytelność powoda z którą pozwanego jest potrącana. W tym zakresie należy przyznać rację Sądowi pierwszej instancji, że pozwany obowiązkowi dowodowemu nie sprostał.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 – niepublikowane).

Pozwany tymczasem przedstawił tylko własną wersję stanu faktycznego, nie wykazał natomiast, by Sąd naruszył zasady logiki, bądź doświadczenia życiowego. Nie wykazał też, by Sąd nie rozważył wszystkich dowodów i by analiza tych dowodów nie była wszechstronna.

Nie może budzić wątpliwości, że strony łączył szereg ustnych umów na podstawie, których powód wykonywał jako podwykonawca spółki, której współnikiem jest pozwany określone prace budowlane.

Sąd pierwszej instancji kwalifikując stosunek prawny łączący strony najpierw wskazał, że były to umowy o dzieło, ostatecznie jednak stwierdził, że łączące strony stosunki można ocenić jako umowy o roboty budowlane. Okoliczność czy były to umowy o roboty budowlane czy o dzieło dla oceny żądania powoda jest w zasadzie drugorzędna. Zgodnie z art. 648 kc umowa o roboty budowlane powinna być zawarta na piśmie, jednakże brak tej formy nie skutkuje nieważnością umowy. Poza sporem pozostaje tak sam fakt, że strony zawierały ustne umowy na wykonanie określonego zakresu robót w realizowanej inwestycji budowlanej, jak i zakres zleczanych powodowi przez pozwanego, a właściwie przez spółkę cywilną, której pozwany jest współnikiem robót. Niewątpliwie całość zadania inwestycyjnego objęta była umową o roboty budowlane, powód zaś był na poszczególnych budowach podwykonawcą powoda. W takiej sytuacji uzasadnione jest przyjęcie, że strony również łączyła umowa o roboty budowlane (art. 647 kc). Zarzut naruszenia art. 647 kc nie znajduje więc uzasadnienia.

Powód wykonał powierzone mu przez pozwanego prace, wystawił faktury, które zostały zaakceptowane przez pozwanego, winien zatem otrzymać wynagrodzenie.

Pozwany twierdził co prawda, że należności wobec powoda dochodzone niniejszym pozwem uregulował, jednakże wykazał to tylko częściowo, a mianowicie w takim zakresie w jakim pozwany regulując za zgodą powoda jego dług wobec świadka M. B. przelał bezpośrednio na konto świadka łącznie kwotę 39.849,14 zł. w takim też zakresie Sąd apelację pozwanego uwzględnił na podstawie art. 386 § 1 kpc, obniżając zasądzoną przez Sąd pierwszej instancji kwotę 91.767,24 zł do kwoty 51.918,10 zł. Kwotę 39.849,14 zł Sąd zaliczył na najwcześniej wymagalne świadczenia zgodnie z art. 451 kc.

Nieuzasadniony był natomiast zarzut naruszenia art. 498 § 2 kc poprzez błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że nie doszło do potrącenia wzajemnych należności.

Oczywiście nie można wykluczyć że strony dokonywały wzajemnych kompensat. Tyle tylko, że by móc się na taki sposób zapłaty powoływać w postępowaniu sądowym pozwany musiałby w sposób nie budzący wątpliwości wykazać które jego konkretnie określone wierzytelności zostały skompensowane z konkretnymi wierzytelnościami powoda i do jakiej wysokości. Ogólne powoływanie się na kompensaty nie jest w takiej sytuacji wystarczające, zważywszy, że powód dochodzi zapłaty kwot wynikających z konkretnych faktur, a co więcej kwoty te pomniejsza kompensując swoje należności z należnościami wynikającymi z faktur wystawionych przez pozwanego. Nie neguje Sąd również, że pomiędzy stronami dochodziło także do rozliczeń gotówkowych, ale i w tym zakresie to pozwany powinien wskazać konkretne kwoty jakie zapłacił na poczet poszczególnych faktur i wykazać to pokwitowaniami, czego nie uczynił.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia merytorycznego jest także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach, o których należy orzec na podstawie art. 100 kpc. Biorąc pod uwagę, że w stosunku do pierwotnie zgłoszonego żądania (100.829 zł) żądanie powoda zostało uwzględnione w połowie, za uzasadnione Sąd uznał, by opłatę od apelacji jaką poniósł powód zaskarżając pierwszy wyrok Sądu Okręgowego strony poniosły po połowie. Od powoda połowę opłaty czyli kwotę 2.521

zł Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa z zasądzzonego roszczenia. Co do kosztów zastępstwa procesowego, to wynik sprawy uzasadnia ich wzajemne zniesienie.

Poza zakresem wskazanym wyżej apelacja jest nieuzasadniona i musiała ulec oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc stosownie do wyniku sprawy. Pozwany apelację wygrał w 43%, a przegrał w 57%. W takiej też proporcji każda ze stron obciążona została kosztami postępowania apelacyjnego, na które składały się koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron i opłata od apelacji wniesiona przez pozwanego.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Barbara Baran SSA Teresa Rak